**GRUPA:**

Kwiecień,tydz.II

Temat tygodnia: Dzień i noc

 *Cele/Umiejętności dziecka:*

* Poznanie stałego, naturalnego następstwa czasu- zapoznanie z zegarem
* Zapoznanie z zawodem zegarmistrza
* Doskonali umiejętność wypowiadania się na określony temat
* Zachowuje logiczną i spójną wypowiedź
* Doskonali umiejętność opisywania rzeczywistości za pomocą symboli
* Liczy w zakresie 10, utrwala cyfry
* Rozwijanie zainteresowania urządzeniami technicznymi
* Dostrzega rytm , następstwo dni i nocy, próby wyjaśniania upływającego czasu
* Poznaje literę: N, n, odczytuje sylaby, wyrazy z poznanymi literami,
* Doskonali analizę sylabową, głoskową wyrazów
* Kształtowanie postawy badawczej, zapoznanie z korzyściami i zagrożeniami ze strony żywiołu ognia
* Uczestniczy w zabawach ruchowych, plastycznych, twórczych
* Rozwija sprawność grafomotoryczną podczas pisania wzorów litero- i cyfro-podobnych oraz podczas prób pisania po śladzie liter i cyfr
* Doskonali percepcję wzrokową, słuchową, ruchową

DZIEŃ DOBRY ŻABKI ! W TYM TYGODNIU POZNACIE NASTĘPSTWO DNIA I NOCY , POMOGĄ WAM W TYM RODZICE. WYKONACIE ĆWICZENIA OD S. 56 DO S.65 SAMODZIELNIE LUB Z NIEWIELKĄ POMOCĄ.

 Miłej zabawy!!! Pozdrawiam p. Iwonka

OBJAŚNIENIA DO REALIZACJI ZADAŃ:

\*

1.Omówienie obrazków przedstawiających Trampolinka nocą i o poranku. Czytanie tekstów przy obrazkach( samodzielnie lub z pomocą rodzica).

2.Wyróżnianie głosek w słowach: *noc, Norbert*

3.Omówienie modeli wyrazów zamieszczonych w książce(zwrócenie uwagi na kolor kartoników: czerwony- samogłoski, wymawiamy długo; niebieski- spółgłoski, wymawiamy krótko)

4.Pokaz litery: N, n ( wielkiej i małej; pisanej i drukowanej)

5.Czytanie całościowe wyrazów: noc, Norbert

6.Wyszukiwanie przez dz. słów z gł. *n( na początku, w środku, na końcu)*

7.Wykonanie ćwiczeń z KP4 s. 56-59

\*\* 1.Obejrzenie filmu edukacyjnego *Paxi- Dzień, noc i pory roku/* [*https://www.youtube.com/watch?v=ekY5oZDdQ4k*](https://www.youtube.com/watch?v=ekY5oZDdQ4k)

2.Krótkie omówienie

3.Wykonanie ćwiczenia z KP4s.60

4.*Świat w nocy-*praca plastyczna wg pomysłów dzieci.

\*\*\*.

1.Słuchanie opowiadania U. Piotrowskiej pt. *Kto nie śpi w nocy(*czytanego przez rodzica)

2.Rozmowa nt. opowiadania : *Co widział Trampolinek na niebie w nocy? Jakie spotkał zwierzęta?*

3.Samodzielne układanie zdań ze zwierzętami występującymi w opowiadaniu.

4.Wykonanie ćwiczeń z KP4s.61-63

\*\*\*\*

1.Słuchanie wiersza pt. *Ogień ( książka s.64)*

2.Rozmowa nt. ognia. Wyjaśnienie roli i znaczenia .

3.Przypomnienie numerów alarmowych.

4.Zabawy badawcze: doświadczenia nr 1,2- książka s.65. Wykonanie ćw.KP4s.65

 Dodatkowo można obejrzeć film: EduKredka- HISTORIA ZEGARAhttps://www.youtube.com/watch?v=EoU1B96dBSI

 OPOWIADANIE: Kto nie śpi w nocy? Trampolinek dowiedział się, że są takie zwierzęta, które lubią noc. I koniecznie chciał któreś z nich spotkać. – Dzisiaj nie pójdę spać! – postanowił. Przygotował kanapki, termos z ciepłą herbatą, kocyk oraz latarkę i poszedł do przedszkolnego ogródka. Usiadł na ławce pod drzewem, otulił się kocem i czekał. Najpierw podziwiał księżyc, który wyglądał jak pyszny rogalik, potem obserwował gwiazdy, a one migotały i migotały. – O! – zawołał. – Znalazłem Wielki Wóz na niebie. – Hu, hu, któż to w nocy hałasuje, hu, hu? – odezwał się jakiś pohukujący głos. Trampolinka tak wystraszyło to pohukiwanie, że aż podskoczył i schował się pod ławkę. – Przepraszam, hej hop, a kto pyta? I wtedy na ziemię sfrunął duży ptak. Trampolinek zobaczył wpatrzone w siebie wielkie oczy, okrągłą, ruchliwą głowę i domyślił się, że stanęła przed nimi Sowa. – Czy nie powinieneś teraz spać, Trampolinku, hu, hu? – zapytała, pomagając mu wyjść spod ławki. – Słyszałam cię daleko, daleko stąd. – Naprawdę? – zdziwił się Trampolinek. – Naprawdę. Mam bardzo dobry słuch. Słyszę nawet najmniejszy szmer. – A ja w ogóle nie słyszałem, jak pani przyleciała. Sowa rozejrzała się uważnie dookoła, żeby sprawdzić, czy nikogo obcego nie ma w pobliżu, i powiedziała: – Zdradzę ci pewien sekret. Moje pióra są otoczone puchem i dzięki niemu nie słychać, jak frunę, hu, hu. – Też chciałbym poruszać się tak cichutko – westchnął Trampolinek. Zrobił ostrożnie kilka kroków, a tu zaskrzypiała podeszwa w buciku, a tu zaszeleściło ubranko, a tu potrącił kamyk. Zrobiło mu się z tego powodu bardzo smutno. – Nie martw się, Trampolinku – pocieszała go Sowa. – Latam bezszelestnie, ale nie potrafię skakać na trampolinie tak jak ty, hu, hu. I odleciała, a Trampolinek znowu został sam. Zjadł wszystkie kanapki i wypił herbatę. Trochę mu się nudziło, więc włączył latarkę i kierował światło raz na drzewo, raz na trampolinę, raz na huśtawki. I gdy tak bawił się latarką, przyleciały ćmy. – Jejku, jejku! – wołały – Jakie zaczarowane światełko! Przysiadły na latarce, rozłożyły skrzydełka na boki i plotkowały jak nakręcone. A jedna połaskotała Trampolinka skrzydełkiem w policzek i wyszeptała do ucha: Opowiem ci tylko tyle: ćmy są to nocne motyle,